



Sygn. akt I CSK 172/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szulc (przewodniczący)
SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)
SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa U. M. i D. N.
przeciwko Bankowi (...) S.A. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 6 grudnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 25 listopada 2016 r., sygn. akt V Ca (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania oraz do
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powodowie U. M. oraz D. N. domagali się zasądzenia od pozwanego Banku kwoty 70.310 zł z odsetkami. Dochodzona przez nich kwota obejmowała wartość poboru akcji A. A. S.A. według wyceny na dzień 23 marca 2006 r. Z prawa tego

powodowie nie skorzystali z uwagi na zachowanie się Biura Maklerskiego B. S.A., które nie podało informacji o terminie zapisu na te akcje. Bank bronił się zarzutem przedawnienia roszczenia, podnosił także brak obowiązku udzielania indywidualnych informacji, a także kwestionował przesłanki swojej odpowiedzialności odszkodowawczej.

Sąd Rejonowy zasądził dochodzoną kwotę po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych.

Powodowie zawarli z Biurem Maklerskim (BOI) Banku B. SA (obecnie - Bank P. S.A.) w dniach 14-15 października 2004 r. umowę (na czas nieokreślony) o świadczenie usług brokerskich. W dniu 12 listopada 2010 r. powód i BM zawarli aneks do umowy, na podstawie którego Biuro zobowiązało się do świadczenia usług z wykorzystaniem dyspozycji za pośrednictwem platformy internetowej. W dniu 10 grudnia 2005 r. NWZ akcjonariuszy A. podjęło uchwałę o podwyższeniu kapitału zakładowego w drodze emisji 44.996.800 akcji zwykłych na okaziciela z zachowaniem prawa poboru, pierwszy dzień zapisu na akcje wyznaczono na dzień 2 lutego 2006 r., a ostatni na dzień 13 lutego 2006 r. Terminy te uległy przesunięciu na dzień 14 i 28 marca 2006 r. Powodom przysługiwało prawo zapisu na akcje (1780 akcji) tej spółki z nowej emisji (ich wartość - 70.310 zł).

W ostatnim dniu zapisów na akcje powód dzwonił do Biura Maklerskiego, aby złożyć zlecenie; nie zostało ono przyjęte. Powoda poinformowano o zmianie ustalonych terminów. Nowe terminy miały być opublikowane na stronie internetowej Biura. Powód wielokrotnie kontaktował się z BM w celu dowiedzenia się o terminie zapisów na akcje, ale zawsze był zbywany przez pracowników pozwanego i odsyłany do monitorowania strony internetowej Biura. Powodowie podnosili, że wprowadzono ich w błąd, co spowodowało przeoczenie terminów zapisów na akcje. Według pozwanego, przeprowadzone postępowanie wewnętrzne wyjaśniające nie wykazało żadnych nieprawidłowości.

W ocenie Sądu Rejonowego, powództwo było zasadne. Strony łączyła umowa brokerska (art. 73 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi). Pozwany był zobowiązany do realizacji zleceń powodów w zakresie nabycia lub zbycia papierów wartościowych. Sąd uznał, że pozwany był

zobowiązany do informowania powodów o terminie zapisów na akcje, zgodnie z przyjętą praktyką. Informacja uzyskana z BM wprowadziła ich w błąd i spowodowała przeoczenie terminu zapisu na akcje. Powodowie utracili zatem prawo majątkowe wartości 70.310 zł., a odpowiedzialność odszkowawczą Banku uzasadniał zatem art. 471 k.c.

Apelacja pozwanego Banku okazała się częściowo trafna. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo, dzieląc ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji z wyjątkiem ustalenia co do wartości prawa poboru akcji. Sąd nie zgodził się jednak z oceną prawną ustalonego stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy rozważał możliwość przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanemu Bankowi na podstawie art. 471 k.c. Umowa o usługi brokerskie zawarta przez strony nie przewidywała doradztwa inwestycyjnego. Jako umowa typowa nie obejmowała informowania pozwanych o terminach zapisów na akcje. Informacje te były zwyczajowo dostępne w Punktach Biura Obsługi Klienta BM.

Rozważając ewentualnie źródło obowiązku informowania powodów o zapisach na akcje, Sąd Okręgowy stwierdził, że taki obowiązek w ogóle nie powstał jako obowiązek wynikający z treści umowy łączącej strony lub obowiązek dodatkowy. W niniejszej sprawie pracownicy pozwanego wykazali się niestarannością, nie publikując danych o terminie zapisów na akcje A. S.A., ale niefrasobliwie postąpili też powodowie, bowiem nie starali się dowiedzieć o terminie od samego emitenta akcji. Niezrozumiałe było też zwlekanie powoda do ostatniego dnia terminu, bowiem mógł on zapisu dokonać wcześniej. Powód miał obowiązek zasięgnięcia informacji z innego źródła niż BM, charakter zawartej umowy wymuszał na zleceniodawcy osobiste dopilnowanie wszelkich terminów i złożenia zlecenia w odpowiednim czasie.

Wątpliwości budziła wskazana przez powodów wysokość szkody (70.310 zł). Trafny okazał się zarzut apelującego dotyczący przedawnienia roszczenia. Zdaniem Sądu Okręgowego, w tym zakresie ma zastosowanie art. 731 k.c., ponieważ art. 73 ust. 4 pkt 4 ustawy o instrumentach finansowych odsyła do przepisów o zleceniu z wyłączeniem art. 737 k.c. Roszczenie powodów związane

jest z rachunkiem pieniężnym i wobec tego nie ma tu zastosowania termin trzyletni przewidziany w art. 118 k.c.

W skardze kasacyjnej powodowie podnosili zarzuty naruszenia art. 118 k.c.; art. 739 k.c. art. 471 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c., art. 355 § 2 k.c. w zw. z art. 74 ust. 1 i art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (Dz. U. Nr 183, poz. 1538 ze zm. oraz art. 98 ust. 1, 5 i 8 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu (...)) (Dz. U. Nr 184, poz. 1539 ze zm.); art. 56 w zw. z art. 354 § 1 k.c.

Skarżący wnosili o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w całości i oddalenie apelacji pozwanego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie podstawowe znaczenie ma rozstrzygnięcie, czy istniały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Banku na podstawie art. 471 k.c., a przede wszystkim, czy pozwanemu Bankowi można zarzucić naruszenie określonego obowiązku kontraktowego i jakie mogło być źródło tego obowiązku. Powstała także kwestia przedawnienia ewentualnego roszczenia odszkodowawczego powodów wobec Banku.

Należy stwierdzić, że bardzo uproszczona, a także nietrafna jest interpretacja Sądu Okręgowego przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a dotycząca zgłoszonego przez Bank zarzutu przedawnienia. Sąd Okręgowy powołał się na treść art. 73 ust. 4 pkt 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r., regulującego treść umowy o świadczenie usług brokerskich (w wersji obowiązującej w czasie zawarcia umowy brokerskiej i obecnie: Dz. U. z 2017 r., poz. 1768). Zgodnie z tym przepisem, do wspomnianej umowy stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące umowy zlecenia z wyłączeniem art. 737 k.c. (w zakresie wykonywania zleceń nabycia lub zbycia instrumentów finansowych). Natomiast do rachunku pieniężnego, służącego do obsługi wspomnianych zleceń, stosuje się odpowiednio wskazane w ustawie przepisy regulujące umowę rachunku bankowego (art. 725-727, art. 728 § 2 i art. 729-733 k.c.; art. 73 ust. 5 ustawy). Takie odesłanie posłużyło Sądowi Okręgowemu do ogólnej konstatacji,

że „roszczenie strony powodowej (w obecnym postępowaniu) jest związane z rachunkiem pieniężnym, który pozwany (bank) prowadził do dokonania operacji pieniężnych na zlecenie powoda” (s. (...) uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Takie założenie ma w konsekwencji uzasadniać stwierdzenie Sądu, że roszczenie odszkodowawcze powodów, objęte obecnym procesem, przedawniło się po upływie dwóch lat (art. 731 k.c.).

Interpretacja ta trafnie została zakwestionowana w skardze kasacyjnej w ramach motywacji prawnej naruszenia art. 118 k.c. i art. 731 k.c. Należy bowiem stwierdzić, że roszczenie odszkodowawcze powodów wywodzone jest z umowy o usługi brokerskie i roszczenie to powinno być powiązane z wykonaniem lub niewykonaniem tej właśnie umowy. Innym zagadnieniem pozostaje sprawa prawnej kwalifikacji umowy brokerskiej *de lege lata*. Kwalifikacja taka nie przesądzałaby o konieczności stosowania ogólnego przepisu art. 731 k.c., ponieważ w swej podstawowej konstrukcji omawiana umowa nie stanowi umowy rachunku bankowego w rozumieniu art. 725 k.c. O takiej kwalifikacji nie może przesądzać towarzyszący umowie brokerskiej dodatkowy stosunek obligacyjny wynikający z faktu ustanowienia „rachunku pieniężnego”, nawet gdy dostrzega się w tym stosunku element ogólnego obligacyjnego stosunku brokerskiego. Tym bardziej taki element dodatkowy nie może mieć zasadniczego znaczenia dla poszukiwania reżimu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego wynikającego ze stosunku podstawowego.

W świetle ustaleń faktycznych Sądów *meriti* nie można podzielić kategorycznego stanowiska Sądu Okręgowego, że pozwany Bank (BM) nie naruszył obowiązku rzetelnej informacji udzielanej powodom jako długoletnim kontrahentom. W każdym razie stanowisko Sądu należy uznać za zdecydowanie przedwcześnie w tym zakresie. Sami powodowie wykluczają możliwość omawianego obowiązku informacji ze sfery „usług o charakterze doradztwa inwestycyjnego” (por. np. s. (...) skargi kasacyjnej). Zgodzić się należy z wywodami Sądu Okręgowego, że powodowie nie wykazali tego, aby wspomniany obowiązek miał swoje źródło w odpowiednio ukształtowanym w obrocie (brokerskim) zwyczaju handlowego (por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2008 r., V CSK 87/08, OSN-ZD 2009, nr B, poz. 51; tamże przesłanki

istnienia ukształtowanego zwyczaju w obrocie prawnym). Otwiera się natomiast możliwość poszukiwania omawianego obowiązku w treści art. 354 § 1 k.c. w zw. z art. 56 k.c. Pomocne w tym zakresie mogłyby okazać się także odpowiednie postanowienia dotyczące deontologii maklerskiej.

Sąd Okręgowy trafnie przyjmuje, że merytoryczna decyzja inwestycyjna (np. polegająca na zakupie określonych papierów wartościowych, ich przeznaczeniu) leży wyłącznie w gestii kontrahenta Banku. Kontrahent ten może jednak oczekiwać od współpracujących z nim pracowników Biura Maklerskiego odpowiednich informacji umożliwiających im podjęcie takich decyzji. W rozpoznawanej sprawie chodziło właśnie o taką informację związaną z ewentualnymi decyzjami inwestycyjnymi, a nie o informację innej natury. Co więcej, częstotliwość i intensywność próśb o informację kierowanych do pracowników BM przez powoda spowodowało sytuację, w której pracownicy ci wiedzieli o określonych oczekiwaniach klienta (niezbędności subiektywnej tej informacji), a system istniejących między stronami instrumentów komunikacyjnych nie stwarzał zasadniczych przeszkód w tym zakresie. Inna to już kwestia, czy doszło do naruszenia zwykłego obowiązku informacji, czy ostatecznie nie udzielono informacji mimo wcześniej złożonego zapewnienia ze strony Banku. W tej drugiej sytuacji źródłem obowiązku udzielenia informacji ze strony Banku mógłby być dodatkowy stosunek obligacyjny, który mógł ukształtować się poza treścią umowy o świadczenie usług brokerskich z 2004 r. (art. 65 k.c., 471 k.c.).

Z przedstawionych względów należało uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ k.p.c.).

jw

r.g.